

Debiut najnowszych opon Pirelli podczas Rajdu Monte Carlo

data aktualizacji: 2022.01.24



Dziewięciokrotny mistrz świata Sebastien Loeb wygrywa Rajd Monte Carlo w gościnnym starcie. Andreas Mikkelsen triumfuje w WRC2, a Sami Pajala, urzędujący mistrz Junior WRC, zwycięża w WRC3.

Obchodząca 150-lecie istnienia firma Pirelli rozpoczyna motorsportowy sezon 2022 z odnowioną gamą rajdowych opon P Zero i Sottozero – a Rajd Monte Carlo inauguruje pięćdziesiąty sezon Rajdowych Mistrzostw Świata, z udziałem nowych, hybrydowych samochodów RC1.

Dziewięciokrotny rajdowy mistrz świata Sebastien Loeb, wracający do rywalizacji w barwach zespołu M-Sport Ford, prowadził w początkowej fazie zmagania, a w sobotę na czele stawki znalazł się urzędujący czempion Sebastien Ogier z Toyoty. Na przedostatnim odcinku specjalnym prowadzenie ponownie objął Loeb, gdy Ogier przebił lewą przednią oponę. Po ostatniej próbie przewaga Loeba wyniosła 10,5 sekundy – ale francuscy zawodnicy nie zaliczą w tym roku pełnego cyklu startów. Zatem jako pierwszy na trasę kolejnej rundy, Rajdu Szwecji, powinien wyjechać trzeci na mecie Craig Breen z zespołu M-Sport.

W nietypowych, suchych i ciepłych warunkach główną rolę odegrały miękkie opony P Zero WRC RA. Trasa rajdu składała się także z kilku nowych odcinków specjalnych, wytyczonych

dalej na południe Francji, gdzie panował łagodniejszy klimat. Nie brakowało jednak sekcji pokrytych lodem i śniegiem, z temperaturą miejscami spadającą poniżej 5 stopni Celsjusza. Przez większą część zmagania korzystano z miękkich opon. To ogumienie wyróżniało się wszechstronnością w zróżnicowanych temperaturach i warunkach. Zapewniało dobrą przyczepność na zimnej i śliskiej nawierzchni, ale także stabilność i regularność na popołudniowych, cieplejszych odcinkach.

OS11/13 Saint Geniez-Thoard (20,79 km)

Zlokalizowany nieopodal Sisteron odcinek, przejeżdżany dwukrotnie w sobotę, był jedyną próbą z typowymi dla Rajdu Monte Carlo dużymi ilościami śniegu i lodu na przełęczy. Szczególnego znaczenia nabrał zatem dobór opon i kilku kierowców zdecydowało się na kolcowane opony Sottozero, chcąc uchronić się przed stratami czasowymi w trudnych warunkach. Jednak ani Loeb, ani Ogier nie wybrali takich opon, mimo że mieli je do dyspozycji. Loeb przyznał, że poszedł za przykładem Ogiera i także postawił na slicki. Ostatecznie szybsze okazało się ogumienie kolcowane, a zysk na oblodzonych i zaśnieżonych partiach był większy niż straty na suchych fragmentach trasy. Ten odcinek udowodnił, że zarówno opony P Zero, jak i Sottozero mogą odegrać kluczowe role podczas tego weekendu.

Rajd Szwecji (śnieg i lód) 24-27 lutego 2022 roku

Co pokazał prolog? I co czeka specjalistów od opon w Szwecji?

- Pod wieloma względami ta edycja Rajdu Monte Carlo znacząco różniła się od poprzednich. Zupełnie nowe hybrydowe rajdówki każdego wieczora wracały na serwis do Monako, a w trakcie dnia odbywała się tylko zmiana opon - powiedział Terenzio Testoni, menedżer ds. aktywności rajdowych Pirelli.

- Dlatego niezawodność i regularność nabrały jeszcze większej wagi. Każdy błąd drogo kosztował, a decydujące znaczenie miały także możliwości ogumienia. Warunki były cieplejsze i bardziej suche niż w minionych latach, ale przyczepność nadal była niezwykle zmienna - zwłaszcza na porannych i wieczornych odcinkach pojawiał się lód i zmrożona nawierzchnia. Dlatego wycucie opon było bardzo istotne i miękkie ogumienie P Zero odegrało tu ważną rolę - zapewniając kierowcom pewność siebie w mocno zróżnicowanych warunkach.

Najbardziej wymagającą próbą okazał się odcinek Sisteron, gdzie strategia miała rzeczywisty wpływ na wyniki. Walka między dwoma wielkimi mistrzami była fantastyczna, a inni kierowcy także popisali się fantastycznymi występami i szybko zrozumieli, w jaki sposób można wydobyć maksymalne osiągi z nowych samochodów i opon.

Przetrwanie wszystkich dni 90. edycji Rajdu Monte Carlo bez serwisu w trakcie dnia było największym wyzwaniem dla załóg w samochodach najnowszej generacji. Załogi musiały się nauczyć wielu nowych rzeczy, a odcinki specjalne też nie były im znane - z kilku nie korzystano od wielu lat. W takich okolicznościach szczególne znaczenie miało doświadczenie Ogiera i Loeba - obaj mają teraz po osiem zwycięstw w Rajdzie Monte Carlo.

Zwycięzcy w klasach

W kategorii WRC2 triumfował broniący tytułu Andreas Mikkelsen w Skodzie Fabii, a w trwającej od początku zaciętej batalii mniej niż półtorej sekundy dzieliło liderów po piątkowych odcinkach. Sami Pajari, urzędujący mistrz Junior WRC i posiadacz tytułu „Wschodzącej Gwiazdy”, przyznanego przez prestiżową fińską federację motorsportową, za kierownicą Forda Fiesty wygrał kategorię WRC3 - podkreślając rolę Pirelli w rozwoju karier młodych kierowców. Na drugim końcu skali 47-letni Loeb został najstarszym w historii zwycięzcą rundy WRC - poprzednio posiadaczem tego rekordu był Bjorn Waldegard.

Podczas czwartkowego odcinka testowego doszło do wyjątkowego wydarzenia z okazji 150-lecia firmy Pirelli. Szef motorsportu Mario Isola - w wolnym czasie zapalony kierowca rajdowy - pokonał odcinek o długości 2,29 kilometra za kierownicą samochodu Kimera Automobili EVO37. Na prawym fotelu zasiadł Petter Solberg, w sezonie 2003 zdobywca tytułu mistrza świata na oponach Pirelli. Po ich przejeździe auto w specjalnych barwach, upamiętniających 150-lecie Pirelli, zostało wystawione na słynnym Placu Kasyna w Monako.

Fot. Pirelli

Źródło: